

Sygn. akt VIII C 1370/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: staż. Katarzyna Górniak

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko T. P.

o zapłatę 6.471,08 zł

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 1370/19

## UZASADNIENIE

W dniu 7 sierpnia 2019 roku powód (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. wytoczył przeciwko pozwanemu T. P. powództwo o zasądzenie kwoty 6.471,08 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozwem wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwanego kwoty z tytułu zawartej z pierwotnym wierzycielem w dniu 16 lutego 2018 roku umowy pożyczki. Pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania i nie zwrócił otrzymanych środków pieniężnych. Powód wyjaśnił ponadto, iż prawa do wierzytelności względem pozwanego nabył na mocy umowy przelewu wierzytelności z dnia 8 sierpnia 2018 roku. **(pozew k. 2-5)**

W dniu 9 września 2019 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (II Nc 1178/19), który pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżył sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Pozwany podniósł zarzut nieudowodnienia roszczenia co do zasady i wysokości, zarzut braku legitymacji czynnej i biernej oraz przedawnienia roszczenia. Podniósł, że powód nie wykazał faktu zawarcia umowy oraz jej wykonania przez pożyczkodawcę. **(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 70, sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 73-74v)**

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał powództwo w całości. Wyjaśnił, że przedmiotowa umowa została zawarta za pośrednictwem strony internetowej pożyczkodawcy po uprzednim utworzeniu profilu klienta. Po założeniu profilu, pożyczkobiorca celem weryfikacji danych oraz potwierdzenia numeru rachunku bankowego dokonuje przelewu kwoty 0,01 zł tytułem opłaty rejestracyjnej. Po otrzymaniu opłaty oraz po zweryfikowaniu podanych przez pożyczkobiorcę podczas tworzenia profilu klienta danych, pożyczkodawca przesyła pożyczkobiorcy wiadomość SMS lub email z informacją o dokonaniu weryfikacji i przyznaniu lub odmowie pożyczki. Powód wskazał ponadto, że nabycie przez niego wierzytelności wynika z załączonych do pozwu dokumentów a roszczenie nie uległo przedawnieniu.

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie, przy czym pełnomocnik pozwanego podkreślił, że brak jest podstaw, aby ciężarem dowodu wykonania zobowiązania obciążać pozwanego. **(odpowiedź na sprzeciw k. 82-86, pismo procesowe k. 92-93, k. 125-125v, k. 127-134)**

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 29 czerwca 2018 roku (...) Sp. z o.o. w W. zawarł z powodem ramową umowę przelewu wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji, której przedmiotem było ustalenie zasad dokonywania przelewów wierzytelności pieniężnych przysługujących zbywcy. Następnie, w dniu 8 sierpnia 2018 roku strony powyższej umowy zawarły umowę przelewu wierzytelności „poszczególne umowy”, na mocy której powód nabył wierzytelności pieniężne przysługujące cesjonariuszowi względem dłużników (pożyczkobiorców), w tym wierzytelność opisaną, jako przysługującą wobec pozwanego T. P.. W załączniku do umowy przelewu wierzytelności zadłużenie pozwanego oznaczono na kwotę 6.155,60 zł. **(umowa ramowa k. 25-33, umowa przelewu wierzytelności z załącznikami k. 34-45)**

Do dnia wyrokowania pozwany nie uregulował zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy.

#### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie czynionych w niniejszej sprawie rozważań przypomnieć należy, iż w myśl art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. W niniejszej sprawie to zatem powód powinien wykazać, iż pierwotnego wierzyciela łączyła z pozwanym umowa pożyczki przenoszącą określoną wartość, której to powinności nie sprostał. W ocenie Sądu powód w ogóle nie wykazał, iż pozwany był stroną umowy pożyczki z dnia 16 lutego 2018 roku,

że otrzymał na jej mocy określoną kwotę pieniężną, którą wraz z prowizją i odsetkami zobowiązał się spłacić w terminie do dnia 18 marca 2018 roku. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia powód powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczka została udzielona. W niniejszej sprawie fakt udzielenia pozwanemu pożyczki nie został przez powoda dostatecznie udowodniony. Powód poprzestał wyłącznie na złożeniu niepodpisanej umowy pożyczki z dnia 16 lutego 2018 roku oraz potwierdzeń przelewów na kwoty: 500 zł z dnia 16 lutego 2018 roku, 4.000 zł z dnia 17 lutego 2018 roku oraz 500 zł z dnia 18 lutego 2018 roku. W ocenie Sądu z przedłożonych dokumentów nie wynika jednak, że strona pozwana w ogóle była klientem pierwotnego wierzyciela, tj. dokonała czynności związanych z utworzeniem konta na portalu pożyczkodawcy i weryfikacją swojej osoby, a następnie złożyła wniosek o pożyczkę, która została jej udzielona, niewątpliwie przecież wniosek taki musiał zostać zarejestrowany na rzekomo utworzonym przez pozwanego koncie. Skoro w myśl postanowień umowy pożyczki, udzielenie pożyczki wymagało złożenia za pomocą serwisu internetowego wniosku o pożyczkę, a także weryfikacji tożsamości pożyczkobiorcy w sposób przewidziany w § 4 ust. 5-7 (tj. poprzez dokonanie przelewu weryfikacyjnego z rachunku bankowego pożyczkobiorcy na rachunek bankowy pożyczkodawcy), to obowiązkiem powoda było wykazanie zaistnienia wszystkich tych faktów. Niezwykle istotne znaczenie należy przy tym przypisać kwestii właściwego udowodnienia faktu dokonania przez pożyczkobiorcę przelewu weryfikacyjnego, tylko bowiem dowód takiego przelewu pozwala na przyjęcie, że pożyczka została udzielona określonej osobie, a nadto, że osoba ta zaakceptowała postanowienia umowy pożyczki. Dowodu na powyższe brak jest jednak w aktach sprawy. Przypomnienia wymaga w tym miejscu, że jak podnosił sam powód, po otrzymaniu opłaty weryfikacyjnej pożyczkodawca weryfikował dane pożyczkobiorcy podane podczas utworzenia konta klienta, a następnie informował pożyczkobiorcę o wyniku dokonanej weryfikacji poprzez wysłanie wiadomości SMS lub wiadomości email. Również w tym przypadku strona powodowa nie przedłożyła jakiegokolwiek dokumentu, który dowodziłby podjęcia takich działań przez pożyczkodawcę. Wreszcie w aktach sprawy brak jest dowodu na to, że pożyczkodawca przesłał pozwanemu umowę pożyczki wraz z dokumentami, o których mowa w § 5 ust. 4 umowy, a także, iż pozwany odesłał podpisaną własnoręcznym podpisem umowę, który to obowiązek ciążył na pożyczkobiorcy z mocy § 5 ust. 5 umowy. Powinność ta miała relewantne znaczenie, w myśl bowiem przywołanego postanowienia umownego, oznaczała dodatkowe pisemne potwierdzenie danych osobowych pożyczkobiorcy zawartych w dokumencie umowy. Zdaniem Sądu przedstawione przez powoda dokumenty dowodzą li tylko tego, że została sporządzona umowa zawierająca dane pozwanego (nie wiadomo jednak przez kogo i w jakich okolicznościach podane), a następnie, że na rachunek bankowy o nr „11 1940 (...) 0000” została przelana łącznie kwota 5.000 zł. Nie ulega przy tym wątpliwości, że samo potwierdzenie wykonania przelewu na rzecz danej osoby, nie oznacza jeszcze, że osoba ta przelew ten otrzymała. Jak wynika bowiem z treści art. 143 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 roku o usługach płatniczych, zlecenie płatnicze uznaje się za wykonane na rzecz właściwego odbiorcy, jeżeli zostało wykonane zgodnie z informacjami, o których mowa w art. 23 ust. 1 pkt 1 lub w art. 27 pkt 2 lit. b, a w przypadku wskazania w treści zlecenia płatniczego unikatowego identyfikatora - jeżeli zostało wykonane zgodnie z tym unikatowym identyfikatorem bez względu na dostarczone przez użytkownika inne informacje dodatkowe; Jeżeli unikatowy identyfikator podany przez użytkownika jest nieprawidłowy, dostawca nie ponosi odpowiedzialności na podstawie art. 144-146. Unikatowy identyfikator to przy tym, kombinacja liter, liczb lub symboli określona przez dostawcę dla użytkownika, która jest dostarczana przez jednego użytkownika w celu jednoznacznego zidentyfikowania drugiego biorącego udział w danej transakcji płatniczej użytkownika lub jego rachunku płatniczego (art. 2 pkt 33 ustawy), a więc nic innego jak numer rachunku bankowego. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 31 października 2014 roku (I ACa 607/14, LEX), na dostawcy usług płatniczych spoczywa jedynie obowiązek weryfikacji numeru rachunku, nie zaś danych posiadacza rachunku, na którego rzecz ma nastąpić wpłata. Oznacza to, że w świetle obowiązujących przepisów bankowi nie można zarzucić niedochowania należytej staranności poprzez niesprawdzenie personaliów beneficjenta przelewu z danymi posiadacza rachunku. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy uznać należy, że potwierdzenia przelewu z k. 60-63 należy interpretować wyłącznie w ten sposób, iż przelew ten został wykonany na rachunek o

numerze „11 1940 (...) 0000”, co jeszcze nie przesądza o tym, że rachunek ten należy do T. P.. Podzielić należy przy tym argumentację pełnomocnika pozwanego, iż to na powodzie, nie zaś na pozwanym ciążyła powinność wykazania, że pożyczkodawca wywiązał się ze swojego zobowiązania względem konkretnego pożyczkobiorcy.

Faktu udzielenia pozwanemu pożyczki nie potwierdza również wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego, albowiem nie ma on mocy prawnej dokumentu urzędowego, zatem nie stanowi dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i nie korzysta ze szczególnych uprawnień procesowych, co do jego mocy dowodowej w procesie przeciwko konsumentowi, jak w przedmiotowej sprawie. Powyższe przesądził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 lipca 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt P 1/10 (Dz.U. 2011, Nr 152, poz. 900).

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej.

Wskazać przy tym należy, że obowiązujące na datę wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym przepisy (art. 207 § 6 k.p.c.), nakazywały stronom postępowania przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów, co do zasady wraz z pierwszym pismem, w którym zajmuje stanowisko w sprawie (pозwie, odpowiedzi na pozew, sprzeciwie). Już zatem w treści pozwu powód winien niezwłocznie przedstawić wszelkie wnioski dowodowe i dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń faktycznych (B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. S. P.. (...) -148). Wskazać bowiem należy, że § 2 art. 217 k.p.c. jasno wskazywał, że fakty i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie” pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych (por. Komentarz do art. 217 Kodeksu postępowania cywilnego: P. Telenga i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. WKP, 2012; T. Żyżnowski i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366. Lex, 2013; B. Karolczyk, Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. St.Prawn. 2012/1/123-148). Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10.07.2003 r., I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24.03.1999 r., I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389). Na gruncie przedmiotowej sprawy uznać należy, że konieczność wykazania legitymacji biernej pozwanego istniała niewątpliwie już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, skoro twierdzenie to stanowiło podstawę roszczenia dochodzonego niniejszym powództwem.

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należało, że powód nie udowodnił, że pozwany ma obowiązek zapłaty na jego rzecz kwoty dochodzonej pozwem, co musiało skutkować oddaleniem powództwa w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.800 zł, na którą złożyło się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w stawce minimalnej.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.